

Joanna Ścibek-Trypuz  
Uniwersytet w Białymstoku

## Konstrukcje porównawcze – przeгляд ujęć typologicznych

### Wprowadzenie

Zgodnie z definicjami zawartymi w *Słowniku terminów literackich* (Głowiński i in. 2005: 411) oraz *Poetyce* Kulawika (1997: 95) *porównaniem* nazywamy „[...] dwuczłonową konstrukcję semantyczną sprzęgniętą wewnętrznie za pomocą wyrażen: *jak, jako, jak gdyby, na kształt, podobny, niby* [...]” itd., ekspozującą pewne właściwości opisywanej rzeczy przez zestawienie jej z innym obiektem w oparciu o jakąś wspólną cechę. Pełny model komparacji to – według Čermáka (za: Leszczyński 1994: 152) – układ pięcioelementowy [Cd: R: Tc: c: Ct], obejmujący<sup>1</sup>: 1) *comparandum* [Cd], zwane również *członem określającym* lub *porównywanym, relatem, komparatem* bądź też *przedmiotem* porównania; 2) *relator* [R], którym jest zazwyczaj czasownik; 3) *comparator* [c], czyli *funktor gramatyczny* sygnalizujący akt porównywania, *wskaźnik zespolenia, łącznik porównawczy, koniunktor*; 4) *comparatum* [Ct], inaczej mówiąc: *człon określający* albo *porównujący, referent, komparans, wzór* porównania; oraz 5) *tertium comparationis* [Tc] – wspomniana już wcześniej wspólna cecha znaczeniowa [Cd] i [Ct], motywująca ich zestawienie, np.:

Mnichu! gdy *potok lat prędk* [Cd] przeminie,  
*Zdaje się* [R] *krótkim* [Tc] *jako* [c] *przełot konia* [Ct].

---

<sup>1</sup> Nomenklaturę stosowaną w odniesieniu do poszczególnych komponentów porównania przywołujemy m.in. za: Dworak 1948; Dąbrowski 1965; Grzędzielska 1971; Jurkowski 1976b; Siekierska 1981; Greszczuk 1988; Leszczyński 1994; Majewska 2001; Pietrzak 2001; Wysoczański 2005.

A jam tak prędko śpieszył się przez błonia [...] (M, 302–304)<sup>2</sup>.

Porównania nie tworzą jednolitego zespołu zjawisk językowo-stylistycznych. Szeroki zakres użycia tego rodzaju połączeń wyrazowych, a także niejednakowe dzieje poszczególnych typów strukturalnych *comparatio* w polszczyźnie wiążą się z dużym zróżnicowaniem konstrukcji porównawczych, zarówno na płaszczyźnie synchronicznej, jak i diachronicznej.

Niniejszy szkic, mający charakter syntezy, prezentuje podstawowe ujęcia klasyfikacyjne komparacji spotykane w literaturze przedmiotu. Opracowanie powstało na potrzeby prowadzonych przez autorkę studiów nad figurą porównania w poezji Juliusza Słowackiego<sup>3</sup> (ów środek wyrazu stanowi istotny element języka artystycznego wybitnego romantyka). Analiza tropów wyekscerpowanych z dzieł polskiego wieszca narodowego wymaga bowiem uwzględnienia szerokiego tła teoretycznego dotyczącego kategorii porównania, w tym zagadnień typologicznych. Zważywszy na cel artykułu, materiał ilustracyjny został niemal całościowo zaczerpnięty z twórczości Słowackiego. Głównym źródłem przytoczeń są poematy i powieści poetyckie napisane przed rokiem 1842, wokół których skupiają się zainteresowania badawcze autorki tekstu. Znacznie rzadziej pojawiają się cytaty pochodzące z utworów powstałych po tej cezurze bądź też reprezentujących inny gatunek lub rodzaj literacki.

## I. Typologia konstrukcji komparatywnych

### 1.1. Porównania ciągle i nieciągle

Zasadniczą klasyfikacją porównań odwołującą się do historii języka polskiego jest podział tychże struktur opracowany przez Greszczuk (1988)<sup>4</sup>, uwzględniający zmiany rozwojowe, jakim w ciągu wieków podlegały komparacje, rozpatrywane w aspekcie składniowym. Mając na uwadze koncepcje

<sup>2</sup> W nawiasie podajemy lokalizację cytatu: skrót tytułu utworu (zob. wykaz na końcu artykułu), numer pieśni lub aktu oznaczony cyfrą rzymską (fakultatywnie) oraz numery wersów zapisane cyframi arabskimi. Kursywą wyróżniamy konstrukcje komparatywne.

<sup>3</sup> Zob. Ścibek 2013a, 2013b, 2013c. Obecnie przygotowywana jest rozprawa doktorska pt.: *Porównania niegradacyjne w wybranych poematach Juliusza Słowackiego z okresu przedmistrzowskiego. Studium językowo-stylistyczne*.

<sup>4</sup> Wskazaną typologię porównań omawiamy w całości na podstawie wyżej przywołanej monografii (tu zwłaszcza: s. 7, 32–35, 54, 64–67, 98–101, 130–144). Przybliżając najważniejsze założenia interesującej nas klasyfikacji, w tekście głównym niniejszego paragrafu numerami stron opatrujemy – ze względów praktycznych i estetycznych – wyłącznie przytoczenia.

teoretyczne członków Pracowni Polskiej Składni Historycznej PAN (zob. m.in. Klemensiewicz 1958; Pisarkowa 1973)<sup>5</sup> dotyczące analizy konstrukcji syntaktycznych, badaczka przeciwstawia sobie dwa rodzaje *comparatio* – porównania ciągłe i nieciągłe, których stosunek ilościowy w zgromadzonym przez nią materiale empirycznym wynosi około 2,3 (70%) do 1 (30%), dowodząc względnej stabilności podsystemu składniowego.

Za struktury ciągłe językoznawczyni przyjmuje wszystkie znane współczesnej polszczyźnie<sup>6</sup> typy komparacji zaświadczone już w XIV- lub XV-wiecznych zabytkach narodowego piśmiennictwa<sup>7</sup>. Konstrukcje te cechuje „[...] trwałość schematu syntaktycznego i funkcji, czyli trwałość relacji składniowej między członem porównywanym i porównującym” (Greszczuk 1988: 33), co wyklucza wszelkie zmiany leksykalne obejmujące funktor gramatyczny.

Ciągłości historycznej danego wzorca strukturalnego nie negują natomiast drobne „[...] rozbieżności fonologiczno-morfologiczne” (tamże: 64) występujące między jego ewentualnymi odmianami, pod warunkiem że „[...] zostaje zachowana tożsamość rdzenia funkтора i tożsamość jego funkcji [...]” (tamże: 34). Owe różnice stanowią podstawę dalszej dyferencjacji porównań konstytuujących opisywany zespół konstrukcji komparatywnych na: 1) *absolutnie ciągłe*, które przetrwały do dnia dzisiejszego wolne od jakichkolwiek modyfikacji w zakresie brzmienia i budowy wyznaczników formalnych<sup>8</sup> figury porównawczej, np. konstrukcje ze wskaźnikiem zespolenia *tyle – ile*:

*Mam za sobą tyle galek  
Sejnikowych, tyle szabel,  
Furdyng, rapierów, karabel,  
Ile ich ma sam Radziwiłł*

(KM, I, 903–906);

oraz 2) *względnie ciągłe*, czyli wariacje porównań z poprzedniej subkategorii, wykazujące wobec rzeczonych wersji prymarnych minimalną

<sup>5</sup> Za: Greszczuk 1988: 7.

<sup>6</sup> Badania prowadzone były w II poł. XX wieku.

<sup>7</sup> Greszczuk (tamże: 32) optuje za tym, by do grupy porównań ciągłych włączyć również konstrukcje, które wystąpiły dopiero w tekstach XV-wiecznych, można bowiem przypuszczać, iż komparacje te miały wcześniejszą genezę w języku mówionym, a w zabytkach z XIV wieku nie znalazły się przypadkowo, chociażby ze względu na ich skromną ilość oraz ograniczony zakres tematyczny (przeważały rotty przysięg i piśmiennictwo sakralne).

<sup>8</sup> „Wyznacznikami formalnymi porównań są: spójniki, zaimki, przyimki (wyrażenia przyimkowe), przysłówki, partykuły, przymiotniki w comparatiwie i superlatiwie, przysłówki w comparatiwie i superlatiwie, przypadki, tj. wyrażenia kazualne (syntetyczne) oraz formy leksykalne ekwiwalentne comparatiwom przymiotników i przysłówków lub inne semantycznie porównawcze [...]” (tamże: 9).

odrębność fonetyczną lub morfologiczną<sup>9</sup>. Charakterystyczny dla tego drugiego podzbioru komparacji jest archaiczny kształt funktorów, korelatów i/bądź wykładników<sup>10</sup> porównania. Jako egzemplifikację można tu podać wypowiedzenia zawierające staropolski koniunktor *tyleż – jile*:

[...] *tyleż lat panu swemu służyć ma, ot niego nie wychodząc, jile lat wolą się weselił* [...] (SSp III.: 13, r. 1449)<sup>11</sup>.

Wzajemny stosunek obu podgrup trwałych struktur komparatywnych autorka typologii przedstawia następująco:

Konstrukcje absolutnie ciągłe to inwarianty reprezentujące dany schemat syntaktyczny, natomiast konstrukcje względnie ciągłe to ich warianty [...], jak gdyby boczne odgałęzienia w ramach jednego typu modelowego. [...] Warianty zwykle wyprzedzały o jeden wiek swój inwariant<sup>12</sup>, czyli typowym procesem było wyłanianie się dopiero w XVI w. postaci inwariantnej już na tle istniejącego [co najmniej – J. Ś.-T.] od XV w. wariantu (wariantów) (Greszczuk 1988: 65).

Pojawienie się w XV wieku chociaż jednego wariantu określonego modelu konstrukcyjnego pozwala traktować cały ów model jako ciągły.

Drugą nadrzędną kategorię w omawianej klasyfikacji diachronicznej porównań stanowią *komparacje nieciągłe*. Pod pojęciem tym kryją się konstrukcje dwojakiego rodzaju: 1) „[...] zaświadczone od początku piśmiennictwa lub od pewnego momentu historycznego, obumarłe przed nastaniem terażniejszości” (tamże: 67), tj. archaizmy syntaktyczne, oraz 2) „[...] wyłonione dopiero na pewnym etapie rozwiniętego już języka” (tamże: 7) i nadal w nim obecne, a więc neologizmy syntaktyczne.

Jak zauważa Greszczuk, nieciągłe wypowiedzenia komparatywne potwierdzają „zmienność rozwojową składni” (tamże: 138). Zmiana syntaktyczna<sup>13</sup> w obszarze porównań jest zmianą natury formalnej, dotyczy bowiem

<sup>9</sup> Dokładnie badaczka definiuje *komparacje absolutnie ciągłe* jako „[...] porównania z wyznacznikami strukturalnymi o niezmienionej postaci fonetycznej i morfologicznej” (tamże: 35), zaś *względnie ciągłymi* nazywa „[...] konstrukcje z minimalną różnicą fonetyczną lub morfologiczną w obrębie wyznaczników strukturalnych porównania [...]” (tamże: 54), ujawniającą się w relacji do odpowiednich konstrukcji absolutnie ciągłych.

<sup>10</sup> Wykładniki porównania to comparatywy i superlatywy przymiotników oraz przysłówków zawarte w komparacjach gradacyjnych (tamże: 33).

<sup>11</sup> Cyt. za: Greszczuk 1988: 63.

<sup>12</sup> Uzgodnienie inwariantu następuje w odniesieniu do aktualnego – w tym przypadku: XX-wiecznego – stanu języka (tamże: 65).

<sup>13</sup> „Zmiana syntaktyczna w wąskim rozumieniu to wejście neologizmu w miejsce archaizmu [...]”, natomiast w szerszym – „[...] wygaśnięcie starego typu konstrukcyjnego na rzecz innego ciągłego lub nieciągłego, ale dłuższego niż wymarły, pierwotnie synonimicznego z nim [...]” (tamże: 139).

struktury *comparatio*<sup>14</sup>, koncentrując się na jednym lub kilku jej elementach: wykładniku (np. stopniu przymiotnika lub przysłówka budującego komparację gradacyjną<sup>15</sup>), funktorze czy też rekcji członu określającego. Im bardziej skomplikowana organizacja składniowa porównania, tym głębsze obserwujemy w nim przekształcenia.

Wygasłe konstrukcje mają często więcej niż jeden aktualny odpowiednik. „Nie zawsze jest to bezpośrednia kontynuacja, gdyż zmiany syntaktyczne należy widzieć na tle synonimicznej koegzystencji typów archaicznych z ciągłymi, na które dopiero nawarstwiają się neologizmy” (tamże: 99). Układ *stricte* linearny w sensie: poprzednik – następnik prezentują np. dopełniacz kazualny oraz formacja analityczna z przyimkiem *od* (+ *gen sg//pl*)<sup>16</sup>: [spojrzenie] *jaśniejsze słońca* → [spojrzenie] *jaśniejsze od słońca*<sup>17</sup>.

Wyłanianie się neologizmów przebiega dość regularnie, począwszy od XVI wieku. Wtedy to wymiera znaczna część dawnych struktur porównawczych. Drugim okresem intensywnego rugowania przeżytków językowych jest koniec wieku XIX.

## 1.2. Komparacje gradacyjne i niegradacyjne. Typy pośrednie

W zależności od tego, czy struktura powierzchniowa komparacji obejmuje formy stopnia wyższego lub najwyższego przymiotników i przysłówków czy też jest ich pozbawiona, wśród ogółu porównań realizowanych w polszczyźnie danego okresu dziejowego można wyróżnić jednostki *gradacyjne* i *niegradacyjne* (zob. m.in. Jeżowa i in. 1973; Jurkowski 1976b; Greszczuk 1985).

Porównania gradacyjne<sup>18</sup> wiążą ze sobą dwa przeciwstawne stopnie gradacji: *comparatiw* oraz *positiw*, lub trzy: *superlatiw*, *comparatiw* i *positiw*

<sup>14</sup> Stała pozostaje natomiast charakterystyka funkcjonalno-semantyczna struktur porównawczych, w których zachodzi zmiana syntaktyczna (tamże).

<sup>15</sup> Zob. paragraf 1.2. niniejszego artykułu.

<sup>16</sup> Kontynuatorami syntetycznego dopełniacza w polszczyźnie są także gradacyjne konstrukcje analityczne z *nad* (+ *acc sg//pl*) oraz *niż* (+ *nom//acc sg//pl*), jednak w ich przypadku nie można mówić o zmianie syntaktycznej w znaczeniu węższym, a jedynie o ekspansji procentowej synonimicznych typów ciągłych (zob. tamże: 70–75, 99).

<sup>17</sup> Sreparowany materiał ilustracyjny nawiązuje do polskiej liryki barokowej: „Co to jest, bogini, że *twe jaśniejsze słońca* *pojrzenie* [pochylenie – J. Ś.-T.] przecię tego, co słoneczne promienie skutku nie czyni?” (Morsztyn 1977: 140; cyt. za: Greszczuk 1988: 70).

<sup>18</sup> Zgodnie z podziałem gradacyjnych konstrukcji porównawczych występujących w językach słowiańskich, którego autorem jest zespół językoznawców Uniwersytetu Warszawskiego (M. Jeżowa, M. Jurkowski, R. Michalik, H. Orzechowska, W. Pianka oraz M. Wiśniewska), komparacje rozumiane jako dwuczłonowe struktury semantyczno-syntaktyczne reprezentują tzw. gradację zewnętrzną, stanowiąc „konstrukcje odniesienia do cech obiektu porównania” (Jeżowa i in. 1973: 7). Brak takiego odniesienia znamionuje gradację wewnętrzną (tamże: 7–8), mającą miejsce wówczas, gdy skład wypowiedzenia porównawczego uwzględnia tylko jeden obiekt

(Greszczuk 1985: 58)<sup>19</sup>. Wersja pierwsza dotyczy konstrukcji, które odzwierciedlają ukonkretnioną relację różnicy właściwą przedmiotowi oraz wzorowi komparacji, przyjmującą kierunek dodatni – stosunek większości, *majorativus* („*x* jest większy niż *y* pod względem cechy *m*’”) <sup>20</sup>, lub ujemny – stosunek mniejszości, *minorativus* („*x* jest mniejszy niż *y* pod względem cechy *m*’”) <sup>21</sup>, np.:

[...] *Ogniem owiana,  
Straszniejsza niżli widmo pomoru,  
Niżli pochodnia w gmachach szatana,  
Świeci Kozakom wieża Bosforu [...]*  
(Ż, III, 274–277);

*Dajcie mi gwiazdę mniejszą od miesiąca,  
Kometę złotym wiejącą szwadronem [...]*  
(D, 7–8).

Są to tzw. porównania komparatywne <sup>22</sup> z przymiotnikowym lub przysłówkowym wykładnikiem w stopniu wyższym. Nieodłączny mechanizm towarzyszący ich powstawaniu stanowi elipsa *positivusa* (Greszczuk 1985: 58):

*Sokół mnie poznał prędzej niż [po interpolacji: prędko//wolno poznali]<sup>23</sup> ludzie [...]*  
(Ż, V, 275);

komparacji (nieobecny jest referent oraz wskaźnik zespolenia) (Chmielewski 1976: 65). Ów rodzaj gradacji polega na precyzowaniu, intensyfikowaniu – przy użyciu środków formalnych zwanych *modyfikatorami gradacji* (głównie określenia adverbialne) – „[...] znaczeń leksykalnych i // albo gramatycznych form stopnia” przymiotników i przysłówków [zob. Jeżowa i in. 1973: 7–9, 20–22 (cytat s. 9); Chmielewski 1976: 65–70; Greszczuk 1985: 65–70], jak w poniższych fragmentach (drukem rozstrzelonym zaznaczamy modyfikatory gradacji): „[Anna – J. Ś.-T.] Biję we wrota *coraz słabszą* dłońią [...]” (JB, V, 571); „Gwiazda młodości znów błyszczący nade mną! –/ Niegdyś jej promień w sercu się objawił,/ Chwilę oświecił duszę moją ciemną,/ Zgasł i *jeszcze ciemniejszą* zostawił [...]” (Sz, 93–96).

<sup>19</sup> Zdarza się, że komparacje gradacyjne przedstawiają „[...] zależność między dwoma jednakowymi szczeblami gradacji [...]” (Greszczuk 1985: 58). Tak się właśnie dzieje w konstrukcjach ze skorelowanym spójnikiem porównawczym *im – tym* oraz podwojonym *comparativousem*, które rejestrują proporcjonalną zmienność poziomu natężenia cech konfrontowanych za pomocą porównania (tamże; Ampel 1975: 86–87): „Hej! hej! piekielna rozszerza się góra,/ *Im dalej idę, tym bardziej ponura*” (PPD, 819–820). Przytoczone *exemplum* pozwala zauważyć swoistą dla tego rodzaju struktur prawidłowość: stopień nasilenia cechy wyrażonej formą komparatywną w członie określającym jest uwarunkowany miarą intensywności drugiej cechy zwerbalizowanej analogicznie w członie określającym (Jeżowa i in. 1973: 18).

<sup>20</sup> X to *comparandum*, y – *comparatum*.

<sup>21</sup> Typy relacji semantycznych łączących [Cd] i [Ct] w obu odmianach konstrukcji komparatywnych – tj. strukturach gradacyjnych oraz niegradacyjnych – omawiamy za: Jurkowski 1976b: 30 i nast., Greszczuk 1985: 54–55; Wysoczański 2005: 23–24. Przywołując w dalszej części paragrafu kolejne wątki związane z tą kwestią, nie stosujemy osobnych przypisów bibliograficznych.

<sup>22</sup> O zróżnicowaniu porównań gradacyjnych na komparatywne oraz superlatywne wspominają m.in. Jeżowa i in. (1973: 8 i nast.) oraz Greszczuk (1985: 59 i nast.).

<sup>23</sup> Greszczuk (1985: 58) pisze: „R. Tokarski i R. Laskowski proponują uznać za stopień równy dla danego comparatiwu nie odpowiadający mu przymiotnik (przysłówek), lecz jego antonim”.

[...] *Sroższy nad* [po interpolacji: *srogie//łagodne*] *tygrysy,*  
 Leciałem gnany rozpaczą Kaima [...]  
 (A, 131–132).

Gdy w wypowiedzi dodatkowo zostaje opuszczony *comparativus*, wówczas mamy do czynienia z konstrukcjami *superlatywnymi* (Greszczuk 1985: 58), zawierającymi adiektywne bądź adverbialne formy stopnia najwyższego:

A tam – lampa oświeca pargaminu kartę,  
 Firman – złotem w sułtańskie ustrojony słowa;  
 Na nim jak pieczęć z wosku leży *trupia głowa*  
 [...]  
 Żółta, lśniąca i może z czaszek [po interpolacji: *pięknych//brzydkich, piękniejszych*] *najpiękniejsza* [...]  
 (L, II, 43–45, 47).

Połączenia wyrazowe należące do tej podgrupy struktur porównawczych opisują zależność między trzema poziomami gradacji, sygnalizując jednocześnie fakt, iż cecha stanowiąca [Tc] przysługuje komparatowi w wymiarze ekstremalnym (Wysoczański 2005: 24; Jurkowski 1976a: 95–96). Owo ekstremum może przybierać dwojaką wartość, dlatego też skrajna odmienność członu określanego i określającego przekazywana przez porównania superlatywne ma więcej niż jedną odsłonę. Mowa tu o relacji maksymalności („*x* jest największy ze zbioru {*x*, *y*, *z*}<sup>24</sup> pod względem cechy *m*”) i minimalności („*x* jest najmniejszy ze zbioru {*x*, *y*, *z*} pod względem cechy *m*”), np.:

O! młodzi! młodzi! pod waszą ostrogę  
 Trzeba dać *woły najleniwsze* z *trzody*;  
 Dopóki każdy z was na koniu jeździ,  
 Nigdy się w jednym miejscu nie zagnieżdzi [...]  
 (B, IV, 261–264);

I pod oczyma mi konał *mój średni*,  
*Najmniej kochany* w *mym rodzinnym gronie*  
*I najmniej z dzieci płakany* po *zgonie* [...]  
 (OZ, 138–140).

Zdaniem Jurkowskiego (1976a: 95 i nast.), wszystkie wymienione rodzaje struktur gradacyjnych bazują na negacji, stanowiąc rozwinięcie zaprzeczonego sądu wyjściowego: „*x* nie jest tak samo *m* jak *y*”, gdzie *x* i *y* to obiekty

<sup>24</sup> Jurkowski (1976a: 95–96) widzi w porównaniu superlatywnym operację przeprowadzoną na zbiorze złożonym z co najmniej trzech elementów, wśród których znajduje się również przedmiot komparacji.

komparacji, a  $m$  – logiczna podstawa zestawienia<sup>25</sup>. Co więcej, konstrukcje te po dodatkowym zanegowaniu stają się nośnikami kolejnych relacji porównawczych: niewiększości („ $x$  nie jest większy niż  $y$  pod względem cechy  $m''$ ”), niemniejszości („ $x$  nie jest mniejszy niż  $y$  pod względem cechy  $m''$ ”), niemaksymalności („ $x$  nie jest największy w zbiorze  $\{x, y, z\}$  pod względem cechy  $m''$ ”) oraz nieminimalności („ $x$  nie jest najmniejszy w zbiorze  $\{x, y, z\}$  pod względem cechy  $m''$ ”), np.:

[...] i z duchów stoi obłok czarny  
 Na Koloseum – księżyc je upiększa,  
 Lecz jest jak tylko jedna z tarcz – niewiększa  
 Od Brutusowej [...]

(B, VIII, 502–505)<sup>26</sup>.

Inaczej niż konstrukcje dotychczas omówione, komparacje niegradacyjne informują o związku dwóch rzeczy lub zjawisk zachodzącym na jednakowym szczeblu gradacji (Greszczuk 1985: 58):

O pieśni dzika, pieśni czarowna,  
 Zmieszana z dźwiękiem wiosel i grajek,  
 Upływaj z echem, jak upłynęła  
 Młodość! [...]

(Ż, III, 69–72).

Związek ów może sprowadzać się do podobieństwa<sup>27</sup> przedmiotu oraz wzoru porównania – a więc ich częściowej identyczności ze względu na *tertium comparationis* – bądź też ujawniającej się w jakimś punkcie rozbieżności między komparatem i komparansem (bez precyzowania istoty tej odmienności). W planie semantycznym konstrukcji porównawczej relację podobieństwa reprezentuje *aequativus*, zaś różnicę – *differentivus* (Wysoczański 2003: 109). Rzeczony kategorie nie mają zgramatyzowanych wykładników formalnych, co oznacza, iż zestaw wyznaczników strukturalnych komparacji niegradacyjnych ogranicza się do zaimków, partykuł (spójników), częściowo

<sup>25</sup> W myśl tego założenia, porównania komparatywne: „Magdalena jest ładniejsza od Ewy” oraz „Ewa jest mniej ładna niż Magdalena” (ewentualnie: „Ewa jest brzydsza od Magdaleny”) zostają wywiedzione z sądu wyrażonego zdaniem: „Magdalena nie jest tak samo ładna jak Ewa”.

<sup>26</sup> Należy podkreślić, że zanegowane porównania gradacyjne mają sens opcjonalny i „część [ich – J. Ś.-T.] znaczeń [...] pokrywa się ze znaczeniami konstrukcji niegradacyjnych, czyli reprezentuje relację podobieństwa [...]” (Greszczuk 1985: 55; zob. też Jurkowski 1976a: 97 i nast.). Tak oto przytoczone wyżej porównanie: jedna z tarcz – niewiększa [sic!] od Brutusowej można odczytać na dwa sposoby: „jedna z tarcz – mniejsza od Brutusowej” bądź „jedna z tarcz – równie wielka jak Brutusowa”.

<sup>27</sup> Stosunek podobieństwa odznacza się stopniowalnością w obrębie dwóch biegunów, którymi są tożsamość oraz brak identyczności (Wysoczański 2003: 108).



zleksykalizowanych wyrażen przyimkowych oraz innych leksemów o charakterze idiomatycznym (Greszczuk 1985: 72–73; Wysoczański 2003: 120–121).

Analizowana klasyfikacja porównań wymyka się ściślejszej dychotomii, bowiem obok dwóch jednoznacznych typów wypowiedzi komparatywnych opisanych powyżej istnieją także „[...] konstrukcje pośrednie, [...] pod względem formalnym niegradacyjne [...], lecz gradacyjne semantycznie” (Greszczuk 1985: 58). Zamiast comparatiwu i superlatiwu przymiotnika lub przysłówka występują w nich leksykalne „[...] ekwiwalenty formy stopnia wyższego” (Kallas 1997: 12: przypis 3) oraz – rzadziej – najwyższego. Są to jednostki porównawcze oparte na schemacie: *inny niż, odwrotny niż, raczej niż, woleć niż, różnić się od kogo, górować nad kim, przewyższać kogo, pierwszy z itp.* (Greszczuk 1985: 58, 70–72), np.:

„[...]  
Bo *mnie staremu inna niż wam droga,*  
Bo ja mam krwawy zapozew do Boga”  
(PPD, 426–427);

A dalej *szłucha w wielkim stoi kole,*  
*Zbroją od prostej odróżniona czerni*  
(JB, II, 162–163);

Lecz *któż by przeniósł takich kwiatów życie*  
*Nad jedną chwilę rozkoszy – choć błędną?*  
(JB, IV, 336–337);

Wszak to jest *ogar!* – *ogar hetmana!*  
*Pierwszy z ogarów!* tak sławny w Siczy!  
(Ż, I, 210–211).

W tradycyjnych opracowaniach z zakresu gramatyki powszechną praktykę stanowi inkluzja tego rodzaju komparacji do zespołu porównań gradacyjnych.

### 1.3. Porównania zleksykalizowane i swobodne

Kolejny podział struktur porównawczych – na zleksykalizowane i swobodne (Wysoczański 2005: 29)<sup>28</sup> – dotyczy stopnia utrwalenia się komparacji w zwyczaju językowym.

Porównania zleksykalizowane, występujące również pod nazwami: porównania utarte (m.in. Leszczyński 1994: 162; Bury 1996: 38), potoczne

<sup>28</sup> W literaturze przedmiotu przybliżana przez nas klasyfikacja jest prezentowana z zastosowaniem różnej nomenklatury. Czytamy więc np. o podziale porównań na *potoczne* i *literackie* (Kurkowska, Skorupka 1959: 202) czy też *utarte* i *indywidualne* (Bury 1996: 38).

(Kurkowska, Skorupka 1959: 202), s frazeologizowane (Nowakowska 2003: 97)<sup>29</sup>, to konstrukcje powszechnie znane, „[...] przytaczane z pamięci i rozumiane bezrefleksyjnie [...]” (Bańko 2004: 54). Ich główną cechą identyfikacyjną, poza wskazaną już reproduktywnością, jest spetryfikowanie (Krajewski 1982: 115), o którym świadczy „szablonowy, ustalony skład leksykalny”, „[...] stabilność [...] porządku członów wewnątrz [...] [*comparatio* – J. Ś.-T.], a także stałość znaczenia” (Spagińska-Pruszek 2007: 58). Oto przykłady tego typu połączeń wyrazowych wraz z egzemplifikacją tekstową<sup>30</sup>:

- *szybki jak błyskawica* ‘o czymś lub o kimś bardzo szybkim’ (SP: 158):

To jakiś emir, basza buńczuczny.

Koń jego szybki jak błyskawica...

(Ż, III, 303–304);

- *piękny jak anioł* ‘o kimś bardzo pięknym, mającym subtelną urodę’ (SP: 107):

I tak umarła *ta moja dziewczeczka,*

Że mi się serce rozdarło na ćwierci –

A piękna była jak anioł – po śmierci!

(OZ, 208–210).

Ze względu na obiegowość porównań konwencjonalnych oraz znaczną spoiistość ich komponentów, prowadzącą do przekształceń, w wyniku których omawiane środki wyrazu stają się całościowymi strukturalno-semantycznymi i funkcjonalnymi, część badaczy skłonna jest przyznać frazeom komparatywnym status jednostek języka (zob. Krajewski 1994: 282; Bańko 2004: 63; Wysoczański 2005: 29)<sup>31</sup>.

Skorupka umiejscawia ustabilizowane konstrukcje porównawcze na pograniczu frazeologii stałej i łączliwej (SFJP I: 7), co ma związek z tym, iż znajdują się one na różnych etapach w drodze do pełnej leksykalizacji (zob. Pietrak 1971: 560). Wśród porównań potocznych kolokacje przeważają

<sup>29</sup> Lista nazw nadawanych konstrukcjom językowym należącym do omawianej podkategorii komparacji jest długa. Oprócz terminów wymienionych już w tekście głównym artykułu, używa się takich określeń, jak: *porównania ustalone, komparatywne jednostki frazeologiczne, frazeologizmy komparatywne, zwroty porównawcze (komparatywne), wyrażenia porównawcze, porównania standardowe, ustalone konstrukcje porównawcze, porównania-frazeologizmy, obrazowe zwroty porównawcze* (za: Wysoczański 2005: 33), *wyrażenia i zwroty o charakterze porównawczym* (SFJP I: 7), *porównania konwencjonalne lub skonwencjonalizowane* (Bańko 2004: 53–54), *porównania stereotypowe* (Krajewski 1993: 387), *frazeomy komparatywne* (Rodziewicz 2004: 277), *porównania obiegowe* (Leszczyński 1994: 151), *porównania frazeologiczne* (Nowakowska 2003: 97; Wysoczański 2005: 31) i in.

<sup>30</sup> Wyrażenia i zwroty porównawcze są charakterystyczne dla języka potocznego, nierzadko jednak wykorzystuje się je w roli tworzywa literackiego.

<sup>31</sup> Zdania są w tej kwestii podzielone, por. np. Bogusławski (1989).

liczebnie nad idiomami (Bańko 2004: 61–62), toteż „znaczenie porównania frazeologicznego najczęściej da się wywieść ze znaczeń jego podstawowych składników, a sens mieści się w zakresie znaczeniowym wyrazu dominującego semantycznie, chociaż «całe połączenie jest nieregularne znaczeniowo»” (Spagińska-Pruszk 2007: 60). Rzadziej zdarza się, że istotny rys komparacji stanowi asumaryczność znaczenia oraz zanik pierwotnej więzi logiczno-semantycznej między członami owej struktury<sup>32</sup>.

Utarte konstrukcje komparatywne nadają wypowiedzi obrazowy i bardziej ekspresywny charakter, potęgują jej sugestywność. Dodatkowo w wielu przypadkach intensyfikują cechy lub czynności, które opisują (zob. Wysoczański 2005: 46–48). Jako kolektywne środki komunikacji werbalnej, mające zasięg ogólnonarodowy, porównania frazeologiczne oddają codzienne doświadczenia społeczności posługującej się danym językiem, jej wyobrażenia o świecie oraz przyjęty przez tę wspólnotę system aksjologiczno-normatywny. Odgrywają również niebagatelną rolę w utrwalaniu i generowaniu stereotypów (zob. np. Bury 1996: 56; Nowakowska 2003: 98, 102; Spagińska-Pruszk 2007: 58).

Podczas gdy komparacje standardowe można uznać za „elementy leksykonu”<sup>33</sup>, porównania swobodne stanowią jednostki *parole*, ich kreacja dokonuje się bowiem każdorazowo w konkretnym akcie mowy (Wysoczański 2005: 29). Skondensowaną charakterystykę tego typu struktur podaje Bury (1996: 38): „Porównanie [...] [swobodne to komparatywne połączenie wyrazowe – J. Ś.-T.], które się jeszcze nie utarło w języku, jest indywidualnym tworem autora wypowiedzi, tworzonym doraźnie, w zależności od sytuacji”<sup>34</sup>, np.:

Oto ubogie szlacheckie komnaty,  
Skromne jak niegdyś naszych przodków życie  
(JB, III, 226–227);

Zalecam nowy hotelik „Vittoria”,  
Który staremu nie ująwszy sławy,  
Tak się podzielił famą, jak cykoria  
Wmieszana zgrabnie do mokańskiej kawy,  
I marmurami, wygodą i luksem  
Ze starym idzie jak Kastor z Pol[!]luksem  
(P, I, 61–66).

<sup>32</sup> Porównania idiomatyczne omawiamy na podstawie: Wysoczański 2005: 30; Bańko 2004: 62; Krajewski 1993: 385, SFJP I: 6; Pietrak 1971: 560.

<sup>33</sup> Sformułowanie to przejmujemy od Zauchy (2007: 45).

<sup>34</sup> W artykule opracowanym przez badaczkę zacytowane objaśnienie dotyczy hasła *porównanie indywidualne*. Jest ono tożsame pojęciowo z *porównaniem swobodnym*.

Wymienione wyżej właściwości konstrukcji niespetryfikowanych znajdują odbicie w terminologii – opisywane przez nas środki wyrazu nazywane są komparacjami okazjonalnymi (Spagińska-Pruszek 2007: 58), doraźnymi (Bańko 2004: 53), autorskimi (tamże: 55), indywidualnymi (Bury 1996: 38). Równie często stosuje się takie określenia, jak: porównania nieszablonowe, kreatywne (Bańko 2004: 54), niekonwencjonalne (tamże: 55), poetyckie czy literackie (Kurkowska, Skorupka 1959: 202), które akcentują inwencję językową<sup>35</sup> użytkowników polszczyzny budujących rzeczony struktury porównawcze.

Odmienne niż porównania s frazeologizowane, okazjonalne wypowiedzenia komparatywne zaliczają się do tzw. luźnych związków wyrazowych (Bańko 2004: 62), a zatem ich całościowe znaczenie wynika „[...] ze zwykłego zestawienia wartości semantycznej członów składowych” (SFJP I: 7). W kontekście różnic formalnych zwraca natomiast uwagę szerszy i obficie wyzyskiwany repertuar wskaźników zespolenia właściwy twórcom niekonwencjonalnym.

Doraźne konstrukcje komparatywne powstają jako efekt niebanalnych asocjacji bądź też rezultat przekształceń porównań ustalonych. Wzbogacają i uatrakcyjniają styl wypowiedzi. Realizując funkcję interpretacyjną (zob. Bańko 2004: 54–55), koncentrują się na indywidualnych cechach obiektu będącego relatem (Wysoczański 2005: 29)<sup>36</sup>. Odznaczają się przy tym dużą obrazowością<sup>37</sup>. Jej najbardziej zaawansowaną postać obserwujemy w oryginalnych, rozwiniętych komparacjach poetyckich<sup>38</sup>, wyrosłych ze „[...] szczególnej wrażliwości artysty [...]” (Bury 1996: 56), np.:

*Serce, jak muszla wyrzucona z fali  
Pełna ślimakiem, życie zamknie w sobie;  
Cicha – lecz kiedy słońce ją wypali,  
Słuchaj! usłyszysz gwar w kamiennym grobie,  
Rzekłbyś, że wspomnień napełniona tłumem,  
Wszystkie zmieszany rozpowiada szumem.*  
(A, 106–111).

Stanowiąc konstrukcje niepowtarzalne, indywidualno-autorskie, analizowane figury stylistyczne ukazują rzeczywistość widzianą oczami „[...] pojedynczych nosicieli języka [...]” (Spagińska-Pruszek 2007: 58).

<sup>35</sup> Problematyce inwencji i konwencji językowej w tworzeniu porównań poświęcił cały artykuł Bańko (2004).

<sup>36</sup> Z kolei komparacje ustalone pozbawione są tej konkretności, znamionuje je większa generalizacja – „[...] wyrażają własności uogólnione, tj. typowe dla różnych obiektów danej klasy lub dla obiektów innych klas” (Wysoczański 2005: 29).

<sup>37</sup> Większą niż porównania zleksykalizowane, zob. Bańko 2004: 54.

<sup>38</sup> Zob. Kulawik 1997: 97; Kurkowska, Skorupka 1959: 202; Bury 1996: 43, 56.

Należy jednak wyraźnie zaznaczyć – co, zresztą, czynią badacze – że różniczenie porównań zleksykalizowanych i swobodnych nie sprowadza się do prostego wyodrębnienia dwóch rozłącznych zbiorów komparacji. W związku z niejednakowym stopniem stabilizacji istniejących struktur porównawczych, granica między oboma typami jest płynna (tamże; Bury 1996: 45; Bańko 2004: 57). Dobitnie podkreśla ten fakt Bańko (tamże: 55), pisząc: „Porównania tworzą w języku kontinuum rozciągające się od wyrażen w pełni skonwencjonalizowanych do całkowicie nieprzewidywalnych”. Swoistym pomostem łączącym jedną i drugą grupę konstrukcji są zmodyfikowane wersje komparacji utartych, np.:

- *plakać jak dziecko* ‘plakać mocno, nieopanowanie, żywiolowo’ (SFJP I: 204):

[Wielbłąd – J. Ś.-T.] Spojrzał z twarzą tak litośną,  
*Że rozplakatem się jak dziecko głośno.*  
 (OZ, 401–402).

- *wierny jak pies* ‘bardzo wierny’ oraz *chodzić za kim jak pies* ‘chodzić krok w krok, nie odstępować’ (SFJP I: 673–674):

*Czy ogień za nim jak pies wierny biegnie?*  
 (P, IV, 328).

### 1.3.1. Porównanie homeryckie

Szczególne miejsce wśród komparacji literackich, nieszablonowych zajmują porównania homeryckie<sup>39</sup>, wywodzące się – jak sama nazwa wskazuje – z poezji epickiej Homera (Głowiński, Okopień-Sławińska, Sławiński 1962: 107)<sup>40</sup>. Są to figury

[...] paralelne w budowie, dwuczłonowe, ze spójnikiem albo przysłówkiem porównawczym na początku i końcu, np. «jak – tak», [...] które powstają z zestawienia całych obrazów na podstawie podobieństwa cech wspólnych w jedną nową całość [...] (Wójtowicz 1964: 475).

W *Iliadzie* i *Odysei* konstrukcje komparatywne o powyższych wyróżnikach „łączą się [...] organicznie z całym wątkiem narracyjnym” (tamże: 478),

<sup>39</sup> Niektórzy badacze – jak chociażby Wójtowicz (1963: 221) – przez *porównanie homeryckie* rozumieją ogół komparacji zawartych w *Iliadzie* i *Odysei*. W polskim literaturoznawstwie utarła się jednak inna definicja rzeczzonego pojęcia, traktująca nie tyle o konkretnych tropach stylistycznych występujących w eposach Homera, co o biorącym swój początek w owych dziełach, pewnym określonym rodzaju *comparatio*, wyróżniającym się specyficzną charakterystyką formalno-semantyczną. Ilekroć w niniejszym opracowaniu pojawia się wyrażenie *porównanie homeryckie*, tylekroć mamy na myśli właśnie tę drugą eksplikację znaczeniową.

<sup>40</sup> Zob. też: Kurkowska, Skorupka 1959: 202; Miodońska-Brooks, Kulawik, Tataro 1978: 329–330; Głowiński i in. 2005: 411.

stanowią „[...] faktor kompozycji, który współdziała z innymi środkami wyrazu w organizowaniu struktury eposów, w zaznaczaniu ich najbardziej dynamicznego zarysu” (tamże: 487)<sup>41</sup>. Ze względu na ów fakt Wójtowicz nadaje porównaniu homeryckiemu miano *porównania kompozycyjnego* (tamże: 475). Wyrażeniem tym posługujemy się w niniejszym artykule jako synonimem powszechnie przyjętej nazwy analizowanego typu *comparatio*, zreinterpretowawszy zapożyczone określenie na poziomie motywacji leżącej u podstaw aktu nominacyjnego. Wysunięta przez badacza propozycja terminologiczna podyktowana jest znaczeniem funkcjonalnym tropów zawartych w greckich poematach, tymczasem epitet *kompozycyjne* można również odczytać szerzej, odnosząc go do wyrafinowanej architektoniki porównania homeryckiego, ujmowanego w kategoriach ogólnych. Figura ta stanowi bowiem efekt wyjątkowo kunsztownych zabiegów kompozycyjnych, przeprowadzanych na płaszczyźnie treściowo-językowej, świadczących o dużej biegłości poetyckiej autora.

Jak wszystkie inne konstrukcje komparatywne, porównanie epickie<sup>42</sup> ma budowę dwuczłonową. O wyjątkowości omawianego rodzaju *comparatio* decyduje właściwy mu szyk antycypacyjny, ponieważ w tej wersji figury porównawczej komparans zazwyczaj poprzedza komparat (zob. Krupianka 1994: 62; Joka 2001–2002: 155–156), np.:

<i>Jak opuszczona chrzcielnica kościelna,          Gdzie była nigdyś woda nieśmiertelna,          Kiedy ją ludzie opuszczą, pleśnieje,          Wąż ją wypełni i mech przyodzieje:          Tak i w żywocie tym trupim już gady,          Płomień i błędnych iskierek gromady,          A nad tym wszystkim spleśniała skorupa,          A ciągle nowy grzmot walił w półtrupa.</i>	}	Ct
<i>(PPD, 825–832).</i>	}	Cd

Dualność struktury porównania homeryckiego, a jednocześnie jej nierozdzielność uwydatniają skorelowane spójniki komparatywne, wprowadzające zestawiane segmenty tropu. Równie ważny – choć zwykle pomijany w refleksji stylistycznej – jest tzw. *wymawianiowy wskaźnik zespolenia*<sup>43</sup>, czyli intonacja:

<sup>41</sup> Rola porównania homeryckiego jako integralnego elementu struktury *Iliady* i *Odysei* została należycie zaakcentowana w badaniach filologicznych dopiero w połowie XX wieku. Wcześniej trop ten rozpatrywano w oderwaniu od całości poematów, a jego znaczenie sprowadzano przede wszystkim do dekoratywności oraz „poglądowego przedstawiania myśli, uczuć i nastrojów” [zob. Wójtowicz 1963: 221 i nast. (cytat s. 222)].

<sup>42</sup> Jest to jedna z nazw używanych na określenie porównania homeryckiego w związku z jego przynależnością do nurtu poezji epickiej (Krupianka 1994: 62).

<sup>43</sup> Termin ten pochodzi z pracy Klemensiewicza (1957: 74–75), pojawia się również w *Encyklopedii wiedzy o języku polskim* (1978: 374–375) pod hasłem: *Wskaźniki zespolenia*; za: Krupianka 1994: 63.

wznosząca dla *comparatum* i opadająca dla *comparandum* (Krupianka 1994: 63–64). „Dopiero [obie części figury – J. Ś.-T.] razem wypowiedziane jedna po drugiej [...], wyeksponowane odpowiednio głosem, tworzą pełne porównanie homeryckie odbierane jako całość wypowiedzeniowa [...]” (tamże: 64).

Obszernie rozwinięty człon określający komparacji epickiej<sup>44</sup> przyjmuje postać samodzielnego obrazu bądź dygresyjnego epizodu (Głowiński i in. 2005: 411). Tradycyjnie funkcję punktu odniesienia dla opisywanego za pomocą owego środka artystycznego zachowania ludzi lub – rzadziej – działania przedmiotów pełnią sceny z życia zwierząt oraz zjawiska natury (Kurkowska, Skorupka 1959: 202):

Więc jako sarna – biedna, postrzelana,  
Gdy chudy ma bok – utracone nogi,  
Chroni się ludzi, do lasu ucieka,  
A serce bije w niej – jak u człowieka:  
Podobnie Wodan... znikł – i uciekł w lasy,  
Do reszty stał się ludziom niepodobny;  
Jako zwierzątko na wszelkie hałasy  
Drżący, jak jaki dziki ptak – osobny [...]  
(KD III–III, 277–284).

Nie jest to jednak bezwzględna reguła. Spotykamy bowiem alternatywne realizacje modelu wskazanej figury poetyckiej o zupełnie innym – dowolnym – wypełnieniu semantycznym, np.:

Jak atlas, który bierze różne tony  
I drżąc swe hafty gwiazdziste zapala –  
Tak niebo za Nią od północnej strony  
Gwiazdy swoimi łyskające z dala,  
Różnym się dało gwiazdom pozłaczanym  
Ukazać... w ogniu, od zorzy rumianym [...]  
(KD I–I, 139–144).

Krupianka (1994: 63) odróżnia właściwe komparacje homeryckie (omówione powyżej) od porównań zwanych przez nią *niespójnymi*, w których człon pierwszy łączy się z drugim dość swobodnie, bez udziału inicjalnego konektora *jak* lub jego odpowiedników. Badaczka ilustruje tę odmianę porównania kompozycyjnego cytatem z *Pana Tadeusza*:

Cd { *Telimena mówiąca wciąż do Tadeusza,  
Musiała ku Hrabiemu nieraz się odwrócić,  
Nawet na Asesora nieraz okiem rzucić:*

<sup>44</sup> Zdarza się, że komparat dorównuje komparansowi pod względem długości, czasem nawet dominuje nad nim objętościowo.

*Tak ptasznik patrzy w sidło kędy szczygły zwabia*  
*I razem w pastkę wróblą [...]*
} Ct  
 (PT, III, 713–717).

Jak uzmysławia nam przytoczony fragment poematu, nomenklatura opisująca zmodyfikowany kształt interesującej nas figury wymaga, przez wzgląd na dokładność charakterystyki, pewnego uściślenia. W wyekscerpowanym z Mickiewiczowskiego dzieła tropie stylistycznym zaimek *tak* wprowadza – wbrew klasycznemu schematowi porównania epickiego – element określający, co stanowi rezultat inwersji członów *comparatio*. Zważywszy na ową właściwość, bardziej adekwatną nazwą dla tego rodzaju struktury wydaje się termin: *odwrócone niespójne porównanie kompozycyjne*. Istnieją bowiem także konstrukcje komparatywne typu homeryckiego o częściowo zredukowanym wskaźniku zespolenia, w których formalnemu rozluźnieniu więzów między *comparatum* i *comparandum* nie towarzyszy zmiana kolejności obu składowych porównania, np.:

Ct {
   
*Widziałeś kiedy, jako wróble szare*  
*Pierzchają – jabłoń rzuciwszy lub gruszę,*  
*I niby harfy mając rytm i miarę*  
*Lecą? Podobnie polskie animusze*  
*Do gromad bratnich, do braterskiej miary*  
*Przywykłe – choćby rzucały sztandary –*  
  
*Gdy jeden nad nim duch wodzostwo straci,*  
*Wnet wspólny zapał sobie wodzem stawi [...]*  
 (KD V–III, 259–266).
 } Cd

Właśnie takie figury określamy w niniejszym szkicu mianem *komparacji niespójnych*, pozbawionym dalszej specyfikacji.

Mimo swej epickiej proveniencji porównanie homeryckie bywa z powodzeniem wykorzystywane jako środek ekspresji lirycznej (Miodońska-Brooks, Kulawik, Tatar 1978: 330). Co jednak warto podkreślić, obecność tego tropu poetyckiego w tekstach, zwłaszcza tych bliższych współczesności, niezależnie od reprezentowanego przez nie gatunku literackiego, bardzo często służy celom stylizacyjnym (tamże; Kurkowska, Skorupka 1959:203).

#### 1.4. Komparacje tekstowe i asocjacyjne

Interesującą typologię konstrukcji komparatywnych, której przedmiotem są figury językowe realizowane przede wszystkim w obszarze literatury, proponują Mikołajczakowie (1996: 73–74)<sup>45</sup>. Za główne kryterium podziału

<sup>45</sup> Omawiając wprowadzoną przez Mikołajczaków klasyfikację porównań, bazujemy głównie na wskazanym w przypisie artykule (a konkretnie jego dwustronicowym fragmencie),



przyjmują oni „[...] lokalizację tekstową [...] [lub – J. Ś.-T.] »przestrzenno-kulturową« obu porównywanych członów [...]” (tamże: 73) *comparatio*, jednak kluczowe znaczenie dla rozpatrywanej klasyfikacji mają *de facto* właściwości elementu określającego (zob. Mikołajczakowie 1998: 109). Zważywszy na jego endo- bądź egzogeny charakter względem rzeczywistości dzieła literackiego, badacze wyodrębniają dwie opozycyjne kategorie struktur porównawczych – komparacje tekstowe (wewnątrztekstowe) oraz komparacje asocjacyjne, zwane również pozatekstowymi.

W konstrukcjach tworzących pierwszą z wymienionych grup komparans „[...] odnosi podstawę porównania do wiedzy wpływającej z tekstu, do wiedzy o bohaterach, akcjach, zdarzeniach stanowiących [...] [komponenty – J. Ś.-T.] tkanki utworu” (Mikołajczakowie 1996: 73). Pełny sens tego rodzaju figur – zazwyczaj niewyszukanych i niezbyt rozwiniętych – ujawnia się tylko w kontekście zawartości treściowej danego dzieła (Mikołajczak 2001b: 26). Bez znajomości utworu lub jego wybranych fragmentów interpretacja niektórych komparacji tekstowych byłaby wręcz niemożliwa. Dotyczy to zwłaszcza najbardziej elementarnej postaci interesujących nas porównań, czyli połączeń leksykalnych z *comparatum* wyrażonym deiktycznymi zaimkami, uzależniającymi wymowę całej konstrukcji od kontekstu sytuacyjnego, np.:

Bo cóż? – my także grobów kandydaty!  
A kto **jak ja** żył, lelijowe kwiaty  
Mieć będzie kiedyś i polane rosą [...] <sup>46</sup>  
(PPD, 90–92);

Nie chciałbym gwiazdy niebieskimi świecić,  
Lecz tylko rzucić błękity i lecić,  
I **taką jak ty** mieć moją – na ziemi [...]   
(WSz, 290–292);

I nie zawiodło przeczucie żałoby!  
Umarło – z **takiej jak tamte** choroby.  
I poszło leżeć między trupy bratnie,  
Moje najmiłsze!... i moje ostatnie!!!  
(OZ, 295–298).

Według Mikołajczaków, w tego typu środkach językowych – charakterystycznych przede wszystkim dla dialogów i monologów – napięcie między

---

dlatego też, biorąc pod uwagę przejrzystość wywodu, rezygnujemy z podawania dokładnej lokalizacji poszczególnych ustaleń zaczerpniętych z rzeczzonego tekstu (wyjątek stanowią cytaty). Miejscami odwołujemy się jednak również do innych prac poznańskich badaczy, o czym informujemy za pomocą oddzielnego odesłania bibliograficznego.

<sup>46</sup> Czcionką pogrubioną zaznaczamy wskaźnik zespolenia (wraz z ewentualnym korelatem) oraz wzór komparacji kwalifikujący daną konstrukcję do odpowiedniej kategorii porównań.

*primum a secundum comparationis* jest bliskie zeru, zaś naczelną funkcją omawianych struktur porównawczych sprowadza się do utożsamiania zjawisk konfrontowanych w obrębie figury (co służy komunikacji *per analogiam*), dlatego też badacze uznają zaimkowane komparacje wewnątrztekstowe za „quasi-porównania” bądź „tautologię o formie porównania” (Mikołajczakowie 1996: 73–74).

Nieco większym napięciem odznaczają się konstrukcje komparatywne, które w członie określającym przywołują konkretne realia świata przedstawionego: „[...] osoby, fakty, zdarzenia, przedmioty itp. [...]” (tamże: 74). Pod względem formalnym tropy te mogą być mniej lub bardziej rozbudowane, np.:

[...] Mój sztylet tak mię porzucił,  
*Sztylet niewierny – jak ta Zulema* [...] (Ż, V, 256–257);

A ta [dzieweczka – J.Ś-T.] do wody kryje się jak płotka,  
*Nie mając innej szaty, jak ta woda* [...] (PPD, 358–359);

(...) *ta bladość jest bladość śmiertelna,*  
*Jak zemsta moja czarna i straszliwa* [...] (Sz, 213–214);

*Lampa, co przed nim płonie, zdjęta sprzed ołtarza,*  
*Świeci zbrodni, jak niegdyś przyświecała Bogu* [...] (L, II, 37–38);

Sam cierpiąc drugim cierpienia oszczędzę,  
I cisnę sztylet, stal jego hartowna,  
*Tak można było pisać na nim złotem,*  
*Jako ty piórem piszesz w swojej księdze* [...] (M, 39–42).

Zestawiając różne składniki opisywanego uniwersum i ujmując je w sieć wzajemnych relacji, komparacje tekstowe przyczyniają się do wzmocnienia wewnętrznej spójności danego utworu na poziomie prezentowanej w nim wizji świata (zob. Mikołajczak 2005: 283).

O ile porównania tekstowe mają wpływ na koherencję dzieła literackiego, o tyle jego walory stylistyczne oraz odpowiednia atmosfera to zasługa przede wszystkim komparacji asocjacyjnych (tamże; Mikołajczak 2001b: 26). Oparte są one na skojarzeniach wykraczających poza utwór, których źródło stanowi kultura – bogaty rezerwuar fundamentalnych symboli, wzorców i odniesień – bądź też płodna wyobraźnia autora, np.:

[...] *kwę, jak jeden za drugim rubiny,*  
*Po uszkach wstydem rozpalonych biegła* [...] (B, VIII, 291–292);

*Słowa mówione z trwogą potajemną –  
 Jak węże skórą szeleściły suchą,  
 Dziwne – ogniste – zaszeptane w ucho [...]*  
 (RzMMM, II, 54–56).

Choć wśród konstrukcji rozpatrywanego typu nie brakuje przykładów trywialnych, to jednak porównania *kulturowe* – bo tak brzmi jeszcze inna nazwa analizowanej odmiany *comparatio* – bez wątpienia cechuje większy niż w przypadku poprzedniego zespołu figur potencjał semantyczny oraz funkcjonalny. Na tle komparacji wewnątrztekstowych tropy te jawią się jako ciekawsze, bardziej efektowne i to na nich skupia swą uwagę czytelnik w trakcie aktu lektury (Mikołajczak 2001b: 26).

## Zakończenie

Przedstawione wyżej podziały struktur komparatywnych nie wyczerpują, naturalnie, rozległego zagadnienia typologii porównań. Pozwalają natomiast dostrzec – nie zawsze oczywistą – wielowymiarowość *comparatio*, czyniącą z niego wdzięczny przedmiot dociekań naukowych. Proponując pewne kryteria, według których można rozpatrywać konstrukcje porównawcze, wyznaczają również potencjalne kierunki analizy materiału empirycznego, w naszym przypadku – komparacji budowanych przez Słowackiego.

## Źródła

- A** – SŁOWACKI J., 1959, *Arab*, [w:] tenże, *Dzieła*, wyd. III, red. J. Krzyżanowski, t. II, oprac. E. Sawrymowicz, Wrocław, s. 143–152.
- B** – SŁOWACKI J., 1959, *Beniowski*, [w:] tenże, *Dzieła*, wyd. III, red. J. Krzyżanowski, t. III, oprac. E. Sawrymowicz, Wrocław, s. 9–120, 145–256.
- D** – SŁOWACKI J., 1959, *Dajcie mi tylko jedną ziemi miłą*, [w:] tenże, *Dzieła*, wyd. III, red. J. Krzyżanowski, t. I, oprac. E. Sawrymowicz, Wrocław, s. 209.
- JB** – SŁOWACKI J., 1959, *Jan Bielecki*, [w:] tenże, *Dzieła*, wyd. III, red. J. Krzyżanowski, t. II, oprac. E. Sawrymowicz, Wrocław, s. 87–108.
- KD** – SŁOWACKI J., 1959, *Król-Duch*, [w:] tenże, *Dzieła*, wyd. III, red. J. Krzyżanowski, t. V, oprac. E. Sawrymowicz, Wrocław, s. 3–222.
- L** – SŁOWACKI J., 1959, *Lambro*, [w:] tenże, *Dzieła*, wyd. III, red. J. Krzyżanowski, t. II, oprac. E. Sawrymowicz, Wrocław, s. 159–211.

- KM** – SŁOWACKI J., 1959, *Książdz Marek*, [w:] tenże, *Dzieła*, red. J. Krzyżanowski, t. IX, oprac. E. Sawrymowicz, Wrocław, s. 5–110.
- M** – SŁOWACKI J., 1959, *Mnich* [w:] tenże, *Dzieła*, wyd. III, red. J. Krzyżanowski, t. II, oprac. E. Sawrymowicz, Wrocław, s. 129–141.  
MORSZTYN J. A., 1977, *275 wierszy*, oprac. L. Kukulski, Warszawa.
- OZ** – SŁOWACKI J., 1959, *Ojciec zadżumionych*, [w:] tenże, *Dzieła*, wyd. III, red. J. Krzyżanowski, t. II, oprac. E. Sawrymowicz, Wrocław, s. 359–377.
- P** – SŁOWACKI J., 1959, *Podróż do Ziemi Świętej z Neapolu*, [w:] tenże, *Dzieła*, wyd. III, red. J. Krzyżanowski, t. IV, oprac. E. Sawrymowicz, Wrocław, s. 5–89.
- PPD** – SŁOWACKI J., 1959, *Poema Piasta Dantyszka*, [w:] tenże, *Dzieła*, wyd. III, red. J. Krzyżanowski, t. II, oprac. E. Sawrymowicz, Wrocław, s. 295–355.
- PT** – MICKIEWICZ A., 1973, *Pan Tadeusz*, Warszawa.
- RzMMM** – SŁOWACKI J., 1959, *Rozmowa z Matką Makryną Mieczysławską*, [w:] tenże, *Dzieła*, wyd. III, red. J. Krzyżanowski, t. IV, oprac. E. Sawrymowicz, Wrocław, s. 121–148.
- Sz** – SŁOWACKI J., 1959, *Szafary*, [w:] tenże, *Dzieła*, wyd. III, red. J. Krzyżanowski, t. II, oprac. E. Sawrymowicz, Wrocław, s. 5–18.
- WSz** – SŁOWACKI J., 1959, *W Szwajcarii*, [w:] tenże, *Dzieła*, wyd. III, red. J. Krzyżanowski, t. II, oprac. E. Sawrymowicz, Wrocław, s. 378–392.
- Ż** – SŁOWACKI J., 1959, *Żmija*, [w:] tenże, *Dzieła*, wyd. III, red. J. Krzyżanowski, t. II, oprac. E. Sawrymowicz, Wrocław, s. 25–86.

## Literatura

- Ampel T., 1975, *Wypowiedzenia okolicznikowe profrazowe we współczesnym języku polskim*, Rzeszów, s. 78–99.
- Bańko M., 2004, *Inwencja i konwencja w tworzeniu porównań (na podstawie Korpusu Języka Polskiego PWN)*, [w:] *Studia nad polszczyzną współczesną i historyczną. Prace dedykowane Profesorowi Stanisławowi Bąbie w 65-lecie urodzin*, red. J. Liberek, Poznań, s. 53–65.
- Bogusławski A., 1989, *Uwagi o pracy nad frazeologią*, [w:] *Studia z polskiej leksykografii współczesnej*, t. 3, red. Z. Saloni, Białystok, s. 13–30.
- Bury M., 1996, *Porównania utarte i indywidualne w twórczości T. Konwického*, „Roczniki Humanistyczne”, t. XLIV, z. 6, s. 37–58.
- Chmielewski J., 1976, *Gradacyjne konstrukcje porównawcze we współczesnej serbskiej i chorwackiej prozie beletrystycznej*, [w:] *Zagadnienia kategorii stopnia w językach słowiańskich*, red. H. Orzechowska, Warszawa, s. 53–71.
- Dąbrowski S., 1965, *O pewnej właściwości porównania i metafory*, „Pamiętnik Literacki”, t. LVI, z. 3, s. 105–124.

- Dworak T., 1948, *Analiza porównań w „Panu Tadeuszu”*, „Pamiętnik Literacki”, t. XXXVIII, s. 265–297.
- Encyklopedia wiedzy o języku polskim*, 1978, red. S. Urbańczyk, Wrocław.
- Głowiński M. i in., 2005 (2002), *Słownik terminów literackich*, wyd. IV (dodruk), Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Głowiński M., Okopień-sławińska A., Sławiński J., 1962, *Zarys teorii literatury*, Warszawa.
- Greszczuk B., 1985, *Syntaktyczne sposoby realizacji porównań w polszczyźnie współczesnej*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie. Filologia polska”, z. 17/60, s. 53–79.
- Greszczuk B., 1988, *Konstrukcje porównawcze i ich rozwój w języku polskim*, Rzeszów.
- Grzędzińska M., 1971, *Małe i wielkie metafory*, „Pamiętnik Literacki”, t. LXII, z. 4, s. 97–112.
- Jeżowa M. i in., 1973, *Próba klasyfikacji konstrukcji porównawczych typu gradacyjnego w językach słowiańskich*, [w:] *Studia Instytutu Filologii Słowiańskiej UW*, Warszawa, s. 7–22.
- Joka M., 2001–2002, *Indywidualne warianty comparatora w twórczości Jana Parandowskiego*, „Roczniki Humanistyczne”, t. XLIX–L, z. 6, s. 145–158.
- Jurkowski M., 1976a, *Negacja w wyrażeniach gradacyjnych*, [w:] *Zagadnienia kategorii stopnia w językach słowiańskich*, red. H. Orzechowska, Warszawa, s. 95–103.
- Jurkowski M., 1976b, *Semantyka i składnia wyrażen gradacyjnych (w językach wschodniosłowiańskich)*, Katowice.
- Kallas K., 1997, *Składnia zdań porównawczych. Uwagi o zdaniach zespolonych spójnikiem „niż”*, „Polonica”, t. XVIII, s. 11–27.
- Klemensiewicz Z., 1957, *Zarys składni polskiej*, wyd. II rozszerzone, Warszawa.
- Klemensiewicz Z., 1958, *Założenia i wytyczne działalności Pracowni Polskiej Składni Historycznej*, „Zeszyty Naukowe UJ. Filologia”, z. 4, s. 5–29.
- Krajewski L., 1982, *Postać gramatyczna porównań czasownikowych w języku polskim*, [w:] *Z problemów frazeologii polskiej i słowiańskiej*, red. M. Basaj, D. Rytel, Wrocław–Warszawa, s. 113–123.
- Krajewski L., 1993, *Porównania z antroponimicznym komponentem*, [w:] *Onomastyka literacka*, red. M. Biolik, Olsztyn, s. 385–392.
- Krajewski L., 1994, *Z historii badań nad porównaniem. Aspekt językowy porównania*, [w:] *Polsko-wschodniosłowiańskie powiązania kulturowe, literackie i językowe. Cz. 2. Językoznawstwo i translatoryka*, Olsztyn, s. 275–285.
- Krupianka A., 1994, *Porównania homeryckie w „Panu Tadeuszu” Adama Mickiewicza*, [w:] *Polszczyzna dawna i współczesna. Materiały z ogólnopolskich konferencji językoznawczych*, red. C. Łapicz, Toruń, s. 61–68.
- Kulawik A., 1997, *Poetyka. Wstęp do teorii dzieła literackiego*, wyd. III (dodruk), Kraków.
- Kurkowska H., Skorupka S., 1959, *Stylistyka polska. Zarys*, wyd. IV, Warszawa.

- Leszczyński Z., 1994, *Doświadczenie tekstów sakralnych odbite w obiegowych porównaniach*, „Łódzkie Studia Teologiczne”, t. 3, s. 151–163.
- Majewska M. E., 2001, *Porównania w „Urodzie życia” Stefana Żeromskiego (cz. I)*, „Prace Filologiczne”, t. XLVI, s. 425–441.
- Mikołajczak B., Mikołajczak S., 1996, *Porównania w „Quo vadis” Henryka Sienkiewicza – nierocznicowe uwagi w stulecie wydania*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza”, t. III (XXIII), s. 67–90.
- Mikołajczak B., Mikołajczak S., 1998, *Porównania w „Statku” Waldemara Łysiaka*, [w:] „*Viribus unitis*”. *Księga poświęcona Profesor Monice Gruchmanowej w 75-lecie urodzin*, red. S. Mikołajczak, M. Borejszo, Poznań, s. 105–117.
- Mikołajczak S., 2001, *Porównania w prozie artystycznej Waldemara Łysiaka*, [w:] *W kręgu języka polskiego. Śląsko-poznańskie kolokwia lingwistyczne*, red. E. Jędrzejko, Katowice, s. 22–31.
- Mikołajczak S., 2005, *Porównania w „Awanturze o Basię” i „Szatanie z siódmej klasy” Kornela Makuszyńskiego*, [w:] „*Ad perpetuam rei memoriam*”. *Profesorowi Wojciechowi Ryszardowi Rzepce z okazji 65. urodzin*, red. J. Migdał, Poznań, s. 281–286.
- Miodońska-Brooks E., Kulawik A., Tatara M., 1978, *Zarys poetyki*, Warszawa.
- Nowakowska A., 2003, „*Człowiek jak zwierzę*”. *Sfrazeologizowane porównania doczasownikowe na podstawie „Słownika frazeologicznego języka polskiego”*, [w:] *Opozycja „homo” – „animal” w języku i kulturze*, red. A. Dąbrowska, „*Język a Kultura*”, t. 15, Wrocław, s. 97–102.
- Pietrak H., 1971, *Wyrażenia i zwroty z zaimkiem porównawczym „jak”, „jako” w języku polskim i czeskim*, „*Poradnik Językowy*”, nr 9, s. 556–566.
- Pietrzak M., 2001, *Rośliny w porównaniach występujących w „Trylogii” Henryka Sienkiewicza*, [w:] *Świat roślin w języku i kulturze*, red. A. Dąbrowska, I. Kamińska-Szmaj, „*Język a Kultura*”, t. 16, Wrocław, s. 169–178.
- Pisarkowa K., 1973, *Miejsce składni historycznej we współczesnym językoznawstwie polskim*, „*Język Polski*”, R. LIII, z. 2/3, s. 158–172.
- Rodziewicz B., 2004, *Jak pies z kotem, czyli świat zwierząt domowych w związkach komparatywnych w języku polskim, rosyjskim i niemieckim (studium kognitywne)*, [w:] *Słowo. Tekst. Czas VII. Nowe środki nominacji językowej w nowej Europie. Materiały VII Międzynarodowej Konferencji Naukowej (Szczecin, 21–23 listopada 2003 r.)*, red. M. Aleksiejenko, M. Kuczyńska, Szczecin, s. 277–281.
- SFJP I – Skorupka S., 1985, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, t. I, wyd. IV, Warszawa.
- Siekierska K., 1981, *Porównania w „Wojnie chocimskiej” Wacława Potockiego i w „Pamiętnikach” Jana Chryzostoma Paska*, „*Polonica*”, nr VII, s. 233–254.
- SP – Bańko M., 2007, *Słownik porównań*, Warszawa.
- Spagińska-pruszek A., 2007, *Uwagi o frazeologizmach komparatywnych (w aspekcie chorwacko-polskim)*, [w:] *Problemy frazeologii europejskiej*, t. VIII, red. A. M. Lewicki, Lublin, s. 57–75.
- SStp. III – *Słownik staropolski, 1960–1962*, red. S. Urbańczyk, t. III, Wrocław–Kraków–Warszawa.

- Ścibek J., 2013a, „[...] Będę ci śpiewał jak mrące łabędzie [...]” – porównania z komparansem „animalistycznym” w poematach Juliusza Słowackiego, „Białostockie Archiwum Językowe”, nr 13, s. 363–392.
- Ścibek J., 2013b, O porównaniach z komponentem odsyłającym do antyku grecko-rzymskiego w „Beniowskim” Juliusza Słowackiego, [w:] *Tekst – akt mowy – gatunek wypowiedzi*, red. U. Sokólska, Białystok, s. 99–121.
- Ścibek J., 2013c, *Uwagi o roli porównania w werbalizacji stanów emocjonalnych bohaterów wybranych poematów Juliusza Słowackiego (na przykładzie uczuć negatywnych)*, [w:] *Emocje – ekspresja – poetyka: przegląd zagadnień*, red. D. Saniewska, Kraków, s. 385–399.
- Wójtowicz H., 1963, „Stare i nowe” w badaniach nad porównaniem homeryckim, „Eos”, R. LIII, s. 221–224.
- Wójtowicz H., 1964, *Struktura porównania homeryckiego*, „Meander”, R. XIX, z. 11, s. 475–489.
- Wysoczański W., 2003, *Porównania niegradacyjne. Klasyfikacja wykładników*, „Studia Linguistica” XXII, s. 107–125.
- Wysoczański W., 2005, *Językowy obraz świata w porównaniach zleksykalizowanych. Na materiale wybranych języków*, Wrocław.
- Zaucha J., 2007, *W poszukiwaniu funkcjonalnej zależności między składnikami w obrębie porównań standardowych*, [w:] *Problemy frazeologii europejskiej*, t. VIII, red. A. M. Lewicki, Lublin, s. 45–55.

## Comparative structures – a survey of typological approaches

### Summary

Comparisons do not constitute a homogenous class of linguo-stylistic phenomena. A wide range of their usage and different history of each individual structural type *comparatio* in the Polish language is associated with heterogeneous comparative structures on both synchronic and diachronic levels. The article is a theoretical synthesis, which presents elementary classification approaches to comparative links found in literature devoted to a category of comparison. The research paper has been prepared within the framework of comparative image in the oeuvre of Juliusz Słowacki. Consequently, the illustrative material has been taken from his works, including poems and poetic prose written before 1842. The paper discusses classification of comparisons into the following categories: 1) continuous and non-continuous comparisons, 2) gradation and non-gradation comparisons (with intermediate types), 3) lexicalized and temporary comparisons, 4) textual (in-text type) and associative (culture type) comparisons. Homeric comparisons are discussed separately.

**Key words:** comparisons, typology, classification, Juliusz Słowacki

**Słowa-klucze:** porównanie, typologia, klasyfikacja, Juliusz Słowacki